

TGD (Trzecia Godzina Dnia), Pierwsza Gwiazda

Niech błysnie pierwsza gwiazda
By wytęskniony nastał czas
Gdy wszystko będzie jasne i światła jakby więcej w nas
Niech pierwsza gwiazda błysnie
By do spotkania wszystkim nam powód dać
Byś wrócić chciał do domu
Na małą chwilę dzieckiem się stać

Do mamy chcesz i taty
Lecz dzisiaj to już światy dwa
Dlaczego droga prosta zakrętów tyle ostrych ma
Dziś drogą nawet krętą
Niech wróci do nas ciepło dziecięcych lat
Zwyczajów pełen pięknych nadzwyczajnie piękny świat

Chwała na wysokości
Dziecięcy słyhać śpiew
Niebiański pokój płynie do naszych serc
Dzieckiem stać się na nowo
Niezwykłą poczuć moc
Odnaleźć naszą gwiazdę
W tę świętą noc

Gdy błysnie gwiazda pierwsza
Przygasną setki wtórnych gwiazd
Ten krzyk cokolwiek śmieszny
I jazgot ulic wielkich miast
Niech błysnie pierwsza gwiazda
By to co ważne, ważne mogło się stać
Niech błysnie pierwsza gwiazda
Niech błysnie nam jeszcze raz

Chwała na wysokości
Dziecięcy słyhać śpiew
Niebiański pokój płynie do naszych serc
Dzieckiem stać się na nowo
Niezwykłą poczuć moc
Odleźć naszą gwiazdę
W tę świętą noc

Jak na imię ma pierwsza gwiazda?
Kto dziś odnajdzie ją?
Kto ją zna?

Chwała na wysokości
Dziecięcy słyhać śpiew
Niebiański pokój płynie do naszych serc
Dzieckiem stać się na nowo
Niezwykłą poczuć moc
Odleźć naszą gwiazdę
W tę świętą noc